



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak

Warszawa, dnia 6 lipca 2011 roku

ZSR/500/11/2011/AW

**Pan
Ryszard Bańkowicz
Przewodniczący
Rady Etyki Mediów**

Szanowny Panie Przewodniczący,

kieruję ten list do Pana Przewodniczącego, celem zwrócenia uwagi na konieczność odpowiedniego zabezpieczenia interesów najmłodszych i ich najbliższych, których dotyczą pośrednio lub bezpośrednio treści przekazywane opinii publicznej w przestrzeni medialnej.

Siła współczesnych mediów jest ogromna i nie można przecenić jej wpływu na kształtowanie pozytywnych postaw i zachowań społecznych. Media spełniają niebagatelną rolę w budowaniu w Polsce społeczeństwa tolerancyjnego, otwartego na problemy innych i chętnego do niesienia pomocy.

Za tę działalność chciałbym w tym miejscu na ręce Pana Przewodniczącego złożyć szczerze podziękowania.

Nie mogę jednak pozostać obojętny na tę część działalności mediów, która może stać się krzywdząca dla najmłodszej i jednocześnie najbardziej bezbronnej, części naszego społeczeństwa. Stąd pozwalam sobie na poruszenie poniższych zagadnień, których przedmiotem jest ochrona interesów małoletnich.

Pierwsza kwestia, dotyczy sytuacji zgłaszanych przez organizacje udzielające pomocy dzieciom umieszczonym w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Docierające do mnie sygnały wskazują na posługiwanie się w prasie i telewizji sformułowaniami o zabarwieniu pejoratywnym, określającymi czy opisującymi dzieci i rodziny znajdujące się w sytuacjach kryzysowych. Mowa tu o takich zwrotach jak : „bidul”, „sierociniec”, „chomikowanie dzieci”, „hotelik dla gnębionych matek”. Podobnych zwrotów można by wyliczać jeszcze bardzo dużo. Gdy pojawiają się one w mediach i padają z ust osób znanych, wpływają na kształtowanie się opinii publicznej i powodują tworzenie fałszywych stereotypów. Zaczynają funkcjonować w przestrzeni społecznej i często bywają nadużywane, a w konsekwencji powodują etykietowanie dzieci, które nie z własnej woli czy winy znalazły się poza rodziną.

Stąd zwracam się do Pana Przewodniczącego o wsparcie działań zmierzających do budowania wizerunku systemu pomocy dzieciom i rodzinie, opartego na wzajemnym zrozumieniu i szacunku.

Druga kwestia, którą chciałbym poruszyć dotyczy ochrony interesów dzieci i ich najbliższych przed konsekwencjami podawania przez media informacji na ich temat, które nie znajdują następnie potwierdzenia. Treści prezentowane w programach interwencyjnych przedstawiają zazwyczaj subiektywne stanowisko osoby zgłaszającej i ogromnego doświadczenia i wyczucia wymaga zweryfikowanie tych wiadomości przez dziennikarza przygotowującego audycję.

Mój niepokój budzi również częste w programach interwencyjnych, opisywanie sprawy, w sposób pozwalający na łatwą identyfikację osób, których program dotyczy – bez ich wiedzy i zgody. Takie zdarzenia miały miejsce na przykład w stosunku do rodzin, które adoptowały dzieci. Myślę, że nie wymaga tu komentarza, jakie skutki dla osób, których program dotyczy przyniosła jego emisja. W związku z powyższym zwracam się do Pana Przewodniczącego o zaapelowanie do środowiska dziennikarskiego o szczególne wyczulenie na złożoność problematyki rodzinnej i ochronę interesów dzieci. Poruszony problem związany jest również z przedstawianymi przez media zdarzeniami o charakterze drastycznym, dotyczącym przemocy wobec dzieci, w tym, zachowań agresywnych wśród samych dzieci. Jest rzeczą bezdyskusyjną, że rolą mediów jest informowanie społeczeństwa o problemach, propagowanie rzetelnego reagowania na nie i szerzenie wiedzy o sposobach zapobiegania wszelkiej patologii. Jak bardzo jednak należy czynić to z rozwagą i umiarem, pokazują znane mi sprawy, w których dzieci, ofiary zdarzeń, są identyfikowane w środowisku właśnie na skutek wyemitowanego programu telewizyjnego czy artykułu prasowego.

Ostatnia kwestia, z którą pozwalam sobie zwrócić się do Pana Przewodniczącego, obejmuje moją prośbę o rozważenie możliwości zaangażowania mediów w promowanie pozytywnych postaw społecznych ukierunkowanych na wspieranie rodziny oraz zastępczych form opieki nad dziećmi. Zważywszy na rolę jaką pełnią media w otaczającym nas świecie wskazane wydaje się położenie nacisku na przekazywanie społeczeństwu przykładów będących inspiracją i pomocą dla osób w trudnych sytuacjach rodzinnych.

Chciałbym wyrazić w tym miejscu nadzieję, że poruszone przeze mnie tematy nie pozostaną obojętne dla środowiska dziennikarskiego i staną się one przyczynkiem do rozmowy zmierzającej do udzielania przez media poparcia dla inicjatyw pracujących dla dobra dzieci.

Z wyrazami szacunku
Marek Michalek